

Świat przedstawiony w literaturze dziecięcej

Mówiąc o literaturze dziecięcej należałoby uściślić, co określamy tym mianem. Mianowicie przyjmuje się, że literatura dziecięca to utwory ukierunkowane na odbiorcę, którym jest dziecko. Dzieciom dedykowane są utwory zarówno prozatorskie jak i poetyckie. Znajdziemy tu zarówno piosenki, wierszyki, poematy jak i opowiadania, powieści, bajki i baśnie. Wszystkie one mają pewne wspólne cechy a mianowicie: schematyczny obraz świata z wyraźnym podziałem na dobro i zło, dydaktyczny charakter utworów, wartości poznawcze i zasób słów dostosowany do rozumienia dziecka.

Pierwsza polska baśń literacka – M. Konopnicka “O krasnoludkach i sierotce Marysi”

Niewątpliwie **najważniejsze miejsce w literaturze dziecięcej zajmuje bajka i baśń**. Pierwszą polską baśnią literacką była książka M. Konopnickiej (1895) “O krasnoludkach i sierotce Marysi”. Napisana w okresie pozytywizmu, spletała ona ujęcia społeczne z poetycką i oryginalną wizją świata zaczarowanego.

Występuje tu motyw pokrzywdzonej sieroty, ale wzbogacony jest nowymi realiami oraz nietypowym zakończeniem. Marysia nie zostaje nagrodzona złotem i ręką królewicza, ale znajduje dom rodzinny w chacie ubogiego chłopca. Nagrodą więc dla sieroty nie są skarby lecz ludzka miłość i przyjaźń.

Zarówno realistyczny jak i baśniowy wątek baśni jest bardzo ściśle spleciony z życiem i krajobrazem polskiej wsi II połowy XIX wieku. Las, jeziora, góry, przyroda tajemnicza i groźna to tło, na którym rozgrywają się wydarzenia a miejsce akcji zgodne jest z ludowym charakterem treści- jest to wieś,

jarmark w miasteczku, chłopska chata, a wszystko na tle rodzimej przyrody: łąk, pól, zagajników.

Czas trwania akcji obejmuje wszystkie pory roku. Zaczyna się wczesną wiosną, rozwija pracowitym dla ludzi latem i kończy gromadzeniem zapasów na zimę. Ta wielowątkowa baśń posiada licznych bohaterów. Należą do nich przedstawiciele dwóch światów: realnego i fantastycznego.

W realnym świecie przebywa chłop Skrobek i sierotka Marysia a w fantastycznym małe skrzaciki, krasnoludki a wśród nich król Błystek, Koszałek-Opałek i Podziomek. Krasnoludki wywodzą się z ludowej fantastyki od słowiańskich bożąt i zgodnie z wierzeniami pilnują dobytku ludziom i doglądają dzieci. Czasem działają złośliwie, jak to miało miejsce z Podziomkiem. Krasnoludki przedstawione są z pogodnym i życzliwym humorem. W opisie małych bohaterów autorka dba o szczegóły w drobiazgowych opisach postaci i ich ubiorów z pajęczych sieci, wiewiórczych puchów i mchu, opończy z mysich skórek i czapeczek z żółędzi.

Losy postaci tych dwóch światów splatają się ze sobą, a granica między nimi jest zatarta. Dzieci wiejskie nie boją się i nie dziwią na widok Koszałka-Opałka, jakby ich wiedza o krasnoludkach była naturalną rzeczą. Sylwetki ludzi są nakreślone realnie na tle wiejskiego życia w II połowie XIX wieku, dlatego wile tu smutku i nędzy. Marysia to sierotka, która musi ciężko pracować za kąt i kawałek chleba, gnębiona przez gospodynię i bezbronna wobec dorosłych:

“Pracowała, jak mogła i wedle sił swoich, za ten kąt na cudzym zapiecku, za tę garść słomy, na której sypiała, za tę łyżkę strawy, którą się pożywiła, za tę zgrzebną koszulinę, która jej grzbiet kryła. Kolebała zimą dziecko, nosiła chrust z boru, ze studni wodę, latem gąski pasała.”

Chłop Skrobek również żyje w nędzy i ledwie może utrzymać się przy życiu. Ma wiele trosk i kłopotów, z którymi nie może

sobie poradzić. Musi dbać o dwóch małych synów a jedyny jego majątek to wałaca się chata i stara szkapa. Toteż nie wie mu się dobrze aż do spotkania krasnoludków. Bowiem mamy tu do czynienia z utworem dla dzieci, więc wszystkie problemy zostaną rozwiązane optymistycznie i Marysia znajdzie serdecznych opiekunów, a los Skrobka polepszy się. Konflikty i dramaty dnia codziennego to jak w każdej baśni zmaganie dobra ze złem i tutaj Konopnicka podaje je pod zasłoną humoru i poetyckiej liryki. Występujące w baśni zwierzęta myślą, prowadzą rozmowy i jak w bajce są nośnikami pewnych charakterystycznych cech: lis to chytry spryciarz a pies wierny przyjaciel.

Moralna wymowa utworu jest głęboko humanistyczna dzięki towarzyszącej cały czas wierze w zwycięstwo dobra nad złem. Jest ona wyczuwalna w ocenie losów ludzi i zwierząt oraz zachowania krasnoludków. W rezultacie ukarany zostaje Chomik za to, że dbał tylko o siebie, potępiony lis Sadełko za cyniczną grabież. Tylko szczur Wiechetek zostaje ułaskawiony, bowiem jego tragiczny los budzi litość. Najważniejszymi wartościami moralnymi tej baśni są dobroć i miłosierdzie. To one dają siłę krasnoludkom przed Cyganami i kierują postępowaniem królowej Tatry. Wartością dającą siłę i zmieniającą życie na lepsze jest w baśni praca, co jest zgodne z hasłami pozytywizmu, czyli epoki, gdy powstał utwór. To praca odrodzi biednego chłopca i da mu lepszy byt a nie bogactwa i złoto. Nawet krasnoludki cały czas pracują pomagając ludziom i gromadząc zapasy na zimę.

W przypadku tej baśni należy również wspomnieć o bardzo ważnym przesłaniu dydaktycznym, jakim jest miłość ziemi ojczystej. Bowiem jest to jednocześnie piękny i poetycki utwór o ziemi polskiej. Opis piękna krajobrazów polskich i zachwyt nad nimi wyraża przywiązanie do kraju. Poetyckie opisy pól, lasów, łąk i gór są wprowadzić realne i prawdziwe, ale wydają się tu niemal baśniową krainą.

W baśni tej odnajdziemy motywy z ludowej fantastyki oraz

podania jak opowieść o Popielu, Lechu, Wandzie, Piaście i Ziemowicie. Autorka przekazuje tu dzieciom prาดawne polskie podania, stanowiące spuściznę narodową. Utwór ten ma więc ogromne walory wychowawcze: zwycięstwo dobra nad złem, praca jako najwyższa wartość obok dobroci, współczucia i miłości ziemi ojczystej to wartości nieprzemijające, dlatego baśń ta ma charakter ponadczasowy.

Jeżeli mówimy o literaturze dziecięcej, nie możemy zapominać o poezji przeznaczonej dla dzieci. Zarówno Maria Konopnicka, Jan Brzechwa, Julian Tuwim czy Maria Kownacka i Ewa Szelburg Zarembina stworzyli wiele pięknych **wierszy dla dzieci**.

Zwłaszcza [wiersze Brzechwy](#) i Tuwima są niezwykłymi utworami. Następuje tu jakby odwrócenie ról i to nie dzieci popełniają głupstwa lecz dorośli jak Hilary, który uparcie szuka okularów, mając je na nosie. Twórczość obu poetów była reakcją na surowe i rygorystyczne wychowanie mieszczańskie. Dlatego wiersze te są pozbawione zdrobnień używanych w dziecięcej literaturze a posługują się słownictwem dorosłych. Również bohaterami tych utworów nie są osoby i zwierzęta z otoczenia dziecka lecz bardzo niepoetyczne jarzyny, egzotyczne zwierzęta, ptaki a także przedmioty jak parasol czy włącznik światła.

Pospolite warzywa o niezwykłych cechach w wierszu dla dzieci – J. Brzechwa “Na straganie”

Jan Brzechwa (1900-1966) stworzył wiele takich utworów, a jednym z nich jest wiersz [“Na straganie”](#). Jest to dialog warzyw leżących na stole. Występuje tu kapusta, groch, kalarepka, seler i inne rośliny. Jak w bajce posiadają one cechy niezwykłe, zaczarowane, ponieważ nie tylko mówią, ale i czują, oburzają się, złością lub płaczą a nawet kochają.

Mają więc cechy ludzkie (antropomorfizm). Nie ma tu właściwie akcji, jedynie opis statycznej pozornie sceny. Bowiem jednak coś się dzieje: więdnący koper opiera się o szczypiorek, groch klepie się po brzuszku itp. Warzywa posiadają pewne indywidualne cechy, co wynika z dialogu: rzepa jest krzepka, blada pietruszka nie może spać, seler ciągle wzdycha, cebula zaleca się do buraka, który ją odpycha, brukselka kłóci się z fasolą. Wszystkie te swary kończy smutno kapusta, która przypomina, że wszystkich i tak spotka ten sam los, bo skończą w zupie. Jest to jakby morał utworu: po co się kłócić, jeżeli dzielimy ten sam los.

Maszyna parowa jako tajemniczy stwór w wierszu J. Tuwima "Lokomotywa"

Jeżeli mówimy o świecie przedstawionym, to utwór ukazuje świat realny, znany dziecku dobrze, lecz nadaje mu magiczną formułę. Zwraca jednocześnie uwagę na niezwykłość znanych rzeczy i zjawisk, które mogą istnieć w sposób nieznany dla przeciętnego śmiertelnika a zrozumiałe są jedynie dla dziecka. To wydobywanie niezwykłości ze zwyczajnych przedmiotów znajdziemy też w poezji [Juliana Tuwima](#). Ciekawym przykładem może tu być "[Lokomotywa](#)". Utwór ten opisuje stojący, ruszający, jadący a wreszcie pędzący pociąg ze wszystkim, co znajduje się w wagonach. Każdy wagon to osobny obrazek jak w obrazkowej książeczce dla dzieci. Ładunek jest dziwny i nieprawdziwy ale zgodny z konwencją książeczki, gdyż wszystko układa się w porządku alfabetycznym, logicznym i niezwykłym.

Świat ukazany w tym wierszu to pomieszanie zwierząt, przedmiotów i ludzi. Wiele jest tu odniesień do dziecięcych rymowanek jak: grubasy – jedzą kiełbasy czy atleta – zjadł kotleta. Maszyna jest nie tylko wielka, ale i tajemnicza, niemal wydaje się żywa. Jej sapanie, buchanie pary, stukot kół przypomina bajkowego stwora ale jest jedynie urządzeniem

mechanicznym. Została tu wydobyta fascynacja dziecka wielkimi maszynami i techniką. Dlatego mamy tu również walory poznawcze, gdy autor tłumaczy sposób uruchomienia i poruszania się maszyny, wyjaśniając szczegółowo jak para biegnie i naciska tłoki silnika.

Jeszcze ciekawiej przedstawia się sprawa ładunku, gdzie znajdziemy tajemnicze i niezwykle przedmioty i rzeczy: zwierzęta swojskie i egzotyczne (świnie, konie, krowy i żyrafy, słoń), fortepiany, szafy i stoły.

Oprócz ciekawej konstrukcji przedstawionego świata, wiersz ma ciekawą kompozycję foniczną, gdzie wydobyte zostają warstwy brzmieniowe wyrazów i zestawione w taki sposób, że oddają naturalne dźwięki :

*“Po torze, po torze, po torze przez most,
Przez góry, przez tunel, przez pola, przez las.”*

Wyraźnie słyszymy w tym wierszu monotony stukot kół pociągu. Świat przedstawiony w tym utworze to realny świat lecz bardzo udziwniony i niezwykle. Nie ma tu żadnych czarów ani cudów, lecz zestawienie realnych elementów jest samo w sobie nierealne i niemal bajkowe. Oba wiersze posługują się prawdziwymi obrazami dla konstrukcji świata niezwykle, silnie działającego na wyobraźnię dziecka. Utwory te jednocześnie poszerzają wiedzę o świecie realnym i uczą.

Świat dziewczęcy w powieści dla dziewcząt L. M. Montgomery “Ania z Zielonego Wzgórza”

Jednak literatura dziecięca to nie tylko **baśnie i wiersze**, ale również powieści o rówieśnikach. Ukazują one świat znany i bliski świadomości dziecka. Wśród takich utworów na uwagę zasługuje powieść kanadyjskiej autorki Lucy Maud Montgomery

“Ania z Zielonego Wzgórza”. Jest to powieść wybitna i arcydzieło swego gatunku, a jej fenomen doczekał się wielu poważnych prac naukowych. Powieść ta opisuje świat bliski i mówi o rzeczach prostych a istotnych, o przyrodzie, przyjaźni, rodzinie. Jest to powieść ponadczasowa, fascynująca już kilka pokoleń matek, córek i babć. Wprawdzie jest to tylko powieść dla dziewcząt, ale jest naprawdę mądra.

Główna bohaterka, sierota Ania posiada niezwykłą sztukę – umie żyć i cieszyć się życiem. Zachwyca ją cały otaczający świat, wszystko cieszy i we wszystkim widzi pozytywne strony. Dlatego Ania nie widzi brzydoty, lecz dostrzega jedynie piękno i dobro. Dziewczynka została obdarzona niezwykłą wrażliwością i wyobraźnią. Otaczający świat Ania upoetycznia, nadając nazwy różnym miejscom, kępę drzew zamienia w Zacisze Słowika a sadzawkę w Jezioro Lśniących Wód.

Świat wokół Ani jest zwykły i przeciętny, ale dzięki wrażliwości i wyobraźni dziewczynki staje się ciekawy i cudowny. Zwykły kawałek szkiełka zamienia się w Zwierciadło Elfów. Ania jest niepowtarzalną indywidualnością a jednocześnie typową dziewczynką. Jak jej rówieśnice jest przesadnie uczuciowa i przeżywa wszystko bardzo intensywnie. Pozytywne wydarzenia stają się dla niej źródłem szczęścia: otrzymanie nowej sukienki, piknik czy zabawa z przyjaciółką.

Zdarzenia smutne stają się dramatem nie do zniesienia: ufarbowanie włosów, upicie Diany, złośliwa uwaga Gilberta. Otoczenie jej stanowią opiekunowie, Maryla i Mateusz, przyjaciółka Diana i wszyscy mieszkańcy wsi. Świat dziewczynki to otaczająca przyroda, bliscy ludzie i ukochane miejsca. Jej sposób odczuwania jest szczery i spontaniczny, toteż ona sama budzi przede wszystkim sympatię. Kochający ją opiekunowie to ludzie prości, kierujący się zasadami uczciwości i szacunku wobec innych. Diana to przyjaciółka “od serca” dzieląca z Anią jej troski i radości. Gilbert z nieznośnego chłopaka zmienia się w adoratora.

Mała, brzydka dziewczynka staje się w piękną i mądrą kobietą, lecz nie dzieje się to za sprawą czarodziejskiej różdżki. Ania stawia sobie szczytne cele i konsekwentnie do nich dąży, stawiając odważnie i śmiało czoło nowym wyzwaniom. Akcja tej powieści rozgrywa się w świecie dzieci i dorosłych, lecz widzianym oczyma dziecka, dlatego jest tak bliska czytelnikom.

Cel literatury dziecięcej – poznawczy, kształcący i wychowawczy

W przedstawionych tu utworach mamy do czynienia z różnymi sposobami kreacji świata przedstawionego. Tylko niekiedy te realne przedmioty obdarzone są niezwykłymi cechami jak jarzyny, które mówią i czują lub lokomotywa, która wydaje się stworem dziwnym i tajemniczym. Niekiedy także realia świata prawdziwego łączą się z baśniową fantastyką, kiedy losy ludzkie splatają się z losami krasnoludków.

Wszystkie te utwory ukazują świat i uczą dziecko odczuwania, sposobu myślenia, umiejętności oceny moralnej i wrażliwości. Świat przedstawiony w tych utworach należy rozumieć nie dosłownie, a jedynie w kategorii rozumowania dziecka, bowiem to ono jest odbiorcą utworów i do niego są one kierowane.

Literatura podmiotu:

1. Brzechwa Jan, Na straganie, Brzechwa dzieciom, Czytelnik, W-wa 1960.
2. Montgomery Lucy M., Ania z Zielonego Wzgórza, NK, W-wa 1967
3. Konopnicka Maria, O krasnoludkach i sierotce Marysi, Czytelnik, W-wa 1961
4. Tuwim Julian, Lokomotywa, Wiersze, NK, W-wa 1958

Literatura przedmiotu

1. Literatura dla dzieci i młodzieży w procesie wychowania, praca zbiorowa pod red. Anny Przecławskiej, WSiP, W-wa 1978, s. 64-69, 84-85
2. Kuliczowska Krystyna, Literatura dla dzieci i młodzieży w latach 1864-1914 PZWS, W-wa 1965, s. 66-73
3. Cieślowski Jerzy, Literatura osobna, NK, W-wa 1985, s. 124-127
4. Słońska Irena, Dzieci i książki, PZWS, W-wa 1959, s. 198-199